

Trener Romy José Mourinho przemawiał na konferencji prasowej w przeddzień meczu z Bodo/Glimt. Oto co miał do powiedzenia:

O Bodo:

- Myślę, że Bodo jest takie samo, jak ostatnim razem, kiedy się z nimi zmierzyliśmy. Wymienili niektórych graczy, ale ich profil nie różni się zbyt. Mają tę samą wizję piłki i bardzo podobną dynamikę. Są świeży, są w dobrej kondycji i mają przerwę w rozgrywkach. Myślę, że będą tak samo silni jak wcześniej. Z drugiej strony myślę, że my będziemy znacznie lepsi niż wcześniej i mam nadzieję, że ten czynnik zrobi różnicę.

O graczach rywali:

- Oczywiście mamy ich przeanalizowanych. Mają bardzo dobrych zawodników. Myślę, że mają też kilku graczy, którzy mają coś do powiedzenia, ale jesteśmy tutaj, aby się z nimi zmierzyć i będziemy na nich czekać ponownie w przyszłym tygodniu w Rzymie.

Jesteś dumny z bycia, wspólnie z Atalantą, ostatnimi w Europie?

- Nie podoba mi się to, wolałbym aby inne włoskie drużyny brały udział w rozgrywkach. Kiedy widzę przed sobą mecze z Napoli i Interem, to też byłoby lepiej z punktu widzenia zmęczenia. Byłoby lepiej, gdyby grali w Europie, inni też. Zobaczmy, czy możemy zrobić coś pozytywnego. Atalanta też radzi sobie dobrze.

O boisku:

- Ciągle to samo myślę o sztucznej nawierzchni. W piłkę nożną należy grać na naturalnej trawie. To zupełnie inny sport. Rozumiem, że pogoda jest surowa, ale jestem trenerem, który chce, aby grano jak najlepszą piłkę nożną. Bez wymówek. Przed półfinałami mamy dwa mecze. Musimy szanować Bodo, bo to świetny zespół. W Rzymie grali bardzo dobrze. Są bardzo dobrzy, szanujemy ich.

Autor: majkel